

Recenzja rozprawy doktorskiej Izabeli Mai
***Radici della teoria del ritratto nella letteratura italiana del Trecento e del primo
Quattrocento primo di Leone Battista Alberti in relazione alla pratica artistica***

Powstała w języku włoskim interdyscyplinarna rozprawa jest zamierzeniem ambitnym i erudycyjnym, o czym świadczy choćby bardzo obszerna bibliografia z kilku obszarów badawczych i w kilku językach, zawierająca wiele publikacji najnowszych, w tym ukrytych w czasopismach o lokalnym raczej obiegu. Odnosi się jednak wrażenie, że jej tytuł sformułowany został szerzej, niż w istocie świadczy o tym zawartość i powinien raczej mówić o wypowiedziach wybranych (choć wybitnych) literatów i artystów.

Jako się rzekło, dysertacja ma charakter interdyscyplinarny, jednak w obecnej formie, z punktu widzenia historyka sztuki chciałoby się otrzymać tekst bardziej zwarty, systematyczny i zdyscyplinowany, relacjonujący obfite już badania na temat genezy i dróg przekształceń sztuki średniowiecznej w nowożytną oraz ukazujący na tym tle szczególną rolę gatunku portretowego z przytoczeniem odpowiednich zjawisk i cytatów. Rozprawa zawiera te elementy, ale w sposób bardziej rozproszony; w szczególności rola antyku przewija się w wielu miejscach, jednak niejako na marginesie zasadniczego wywodu; tymczasem od dawna wskazywano na rolę wczesnego kolekcjonerstwa numizmatów i gliptyki – a także rzeźbiarskich *imagines clipeati*, w szczególności na sarkofagach i stelach nagrobnych - na odrodzenie sztuki portretowej. Konstrukcja pracy w ogólności polega na sięgnięciu do apriorycznie wybranych cytatów i biografii ich autorów, przeważnie sławnych literatów. Praca ma oczywiście charakter dziedzinowy, ale nie można oprzeć się wrażeniu, iż natura literaturoznawcy u Autorki przeważała i każdorazowo obudowuje ona przytoczone wypowiedzi rozważaniami z obszaru sztuki, sięgającymi także już poza tytułowy zakres opracowania, co rozbija narrację; podobny efekt mają sięgające nieraz zbyt daleko wycieczki chronologiczne. Ogólnie skłonność Doktorantki do rozbudowanych dygresji i didaskaliów, popartych komentarzami w przypisach dobrze naturalnie świadczy o jej wiedzy ogólnej, ale sprawia, że tekst staje się w sporym stopniu zbiorem relacji i rozważań na kanwie tematu.

Jeśliby jednak nawet utrzymać obecny schemat rozprawy, obracający się wokół wybranych osob i zagadnień, to brakuje wśród nich roli nowej, późnośredniowiecznej duchowości związanej z zakonami żebraczymi i nauczającymi na rozwój portretu i zmienionego obrazowania jako całości. Kwestie te w dużej mierze sięgają jeszcze epoki *Duecento*, ale nie widziałbym przeciwwskazań, aby tytuł dysertacji dostosować odpowiednio. Wiadomo, że zarówno dominikański tomizm o

źródłach arystoteliańskich, jak i franciszkańskie docenienie świata widzialnego prowadziły do pozytywnego zwrotu w stosunku do doczesności (w tym Antyku) i jej Stwórcy – *misterium tremendum* zaczęło przemieniać się w *misterium fascinosum*, używając określeń Mircea Eliadego. Analiza piśmiennictwa powstałego w kregu tych zakonów pozwoliłaby niewątpliwie odnaleźć odpowiednie sformułowania, zapewne nie odnoszące się bezpośrednio do portretu, ale podobnych źródeł pani Mai cytuje cały szereg. W dziedzinie sztuki odpowiednikiem wspomnianej ewolucji stała się bowiem powolna zmiana sztuki piktograficznej w narracyjną, tym razem sięgając do terminów Erwina Panofsky'ego (*nota bene*, Doktorantka nie stosuje pierwszego zwłaszcza z tych pojęć), zaś jako wczesny, konkretny i do dziś istniejący rezultat wskazać można wizerunki świętego Franciszka w kościele w Asyżu, powszechnie przypisywane Cimabuemu – rzekomo wiarygodne fizjonomicznie, ale na pewno o charakterze zindywidualizowanym i będące podstawami typu przedstawieniowego. Zarówno obrazy o takim charakterze, jak i dzieła w Asyżu Doktorantka w swej rozprawie wzmiankuje, jednak o tych akurat malowidłach nie wspomina.

Autorka również w szeregu innych wypadków nie używa pojęć funkcjonujących już w historii sztuki, choćby psychologizmu, postępującego w portrecie XV stulecia (zjawisko to opisuje dość obszernie, chociaż zostało ono już dobrze zdefiniowane), czy też mającej związek z renesansową teorią naśladownictwa emulacji, czyli twórczo zmienionego odtwarzania – tu przy uwagach interpretujących pisma Petrarke. Niekiedy spostrzeżenia interpretacyjne są nie do końca trafne: przykładowo, zaobserwowanie rezygnacji z perspektywy hieratycznej w malowidłach Giotta w kaplicy Scrovegnich jest jednak generalnie zgodne z założeniami całej twórczości tego nowatora, choć czasem bywał on w tym względzie bardziej zachowawczy, zapewne pod wpływem życzeń fundatorów. Podobne zastrzeżenia budzi kilka bardziej lub mniej szczegółowych wyjaśnień: czy sztuka włoska w czasach Cenniniego istotnie zdążyła jako całość w stronę gotyku międzynarodowego (np. s. 195)? Czy Petrarca w RVF 130 nie pisze raczej o stworzeniu obrazu Laury przez Boga, a nie przez Martiniego, uznając tym samym wyższość natury nad sztuką (s. 155)? I czy Cennini zalecając analizowanie kompozycji malarskiej nie odnosi się raczej do światłocienia w samym dziele, niż do warunków oświetlenia wnętrza sakralnego (s. 190)?

Od strony formalnej, w całości opracowania, jak przy każdym dłuższym tekście, warto było zastosować tzw. system oxfordzki wobec aparatu naukowego, aby nie powtarzać tytułów publikacji w przypisach dolnych.

Z punktu widzenia historyka sztuki, dysertacja Pani mgr Mai powinna zostać ponownie przemyślana i przekonstruowana oraz skorygowana przed ewentualną publikacją. Niemniej jednak, widać wyraźnie, iż Doktorantka włożyła w rozprawę znaczny, wielostronny i samodzielny wysiłek badawczy i pisarski, tworząc dzieło o tematyce słabo opracowanej zwłaszcza na gruncie polskim. Stąd – pomimo wyżej sformułowanych uwag - akceptuję przedstawiony jako podstawę awansu naukowego tekst; w moim przekonaniu spełnia on warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Wnioskuje też o dopuszczenie na jego podstawie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Toruń, 30 kwietnia 2026 r.

prof. dr hab. Jacek Tylicki
Katedra Historii Sztuki i Kultury UMK